

Chwila przed ostatnim aktem - z Anią Targiel rozmawia AJK

Na Górze Św. Anny odbyło się targowisko wartości: zdrowie i życie ludzi naprzeciw pieniądзом i polityce.

Jest 7 czerwca, godzina 8.30. Rozmawiam z Anią, która siedzi na wysokości kilku metrów nad ziemią na specjalnej trójnożnej konstrukcji, na trasie budowanej autostrady.

Opowiedz, jak było wczoraj?

Ania Targiel: Po południu wkroczyli ochroniarze. Podsluchaliśmy rozmowę, że zezwolił im na to wojewoda Zembaczyński. Zachowywali się bardzo brutalnie, bo akurat nie było dziennikarzy. Pałowali, kopali ludzi. Wtedy do pracy przystąpili drwale. Cięli drzewa w bezpośrednim sąsiedztwie drzew, na których byli ludzie.

Czy policja interweniowała?

Nie. Nie interweniowała nawet wówczas, kiedy łyżka koparki pracowała metr obok przypiętego do drzewa człowieka. Zresztą drwale ścięli też drzewo z dwoma siedzącymi na nim, na wysokości 5 metrów ludźmi. Koparki podkopywały drzewa, na których są domki. Był silny wiatr i jedno drzewo się mocno pochyliło, więc domek ten trzeba było opuścić. Pilarze też podcinali drzewa, żeby postraszyć siedzących na górze.

Jak teraz wygląda krajobraz na Górze?

Tragicznie. Wszystko dookoła jest wycięte. Została tylko wyspa drzew z domkami. Przygotowali teren do podejścia i ściągnięcia nas.

Czy ta akcja była bardzo brutalna?

Jest tutaj dwoje Niemców, którzy przez półtora roku brali udział w blokadzie budowy autostrady u siebie. Kiedy zobaczyli to, co tu wczoraj było zeszli z drzew i spanikowali. Powiedzieli, że to by u nich było niedopuszczalne, żeby ciąć drzewa kiedy są na nich ludzie. Ich nieraz ściągała policja za obywatelskie nieposłuszeństwo, zatrzymywali ich na krótki czas i dopiero kiedy nie było ludzi cięto drzewa lub pracował sprzęt. To co zobaczyli w Polsce nazwali horrorem. Wojewoda opolski postąpił w sposób bandycki ryzykując życie i zdrowie ludzi dla świętej autostrady.

Czy kończycie protest?

Pewnie jeszcze dzisiaj, albo jutro nas stąd pozdejmują. Rozważaliśmy co zrobić. Większość chce zostać do końca, choćby po to, żeby zyskać doświadczenie.